

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wychodzi codziennie z wyjątk. niedziel i świąt.
3 bezpłatne dodatki tygodniowe: Ognisko Do-
mowe, Przyjaciel Rolnika i Arkusz powieściowy

Ojczyznę buduje się spełnianiem obowiązku!

Wyd.: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o. odp.
Adres redakcji i administracji: LESZNO
(Wlkp.) ulica Wolności 21. — Telefon nr. 61

Nr. 243

LESZNO, niedziela, dnia 20-go października 1935 roku

Rok XVI

Czas stracony odrobić...

Polska na dalekich ładach słaby bierze udział w pracy misyjnej

Leszno, 19. października 1935.

Jutrzejsza niedziela, dn. 20 października br. jest z woli Ojca św. Piusa XI „Niedziela Misyjna”. W dniu tym wierni, postuszni głosowi Kościoła, mają obowiązek modlenia się na intencję misyj katolickich, zbierania ofiar na ich cele i jednania zwolenników Papieskiego Dzieła Rozkrzewienia Wiary.

W Niedzielę Misyjną każdy kato-



Polski „Dom. Misyjny”
w San Camille (Australja).

lik duszą swą i sercem winien przagnąć razem z Chrystusem i Jego Kościołem: „by wszyscy byli jedno” (Jan XVIII, 21).

Bo uprzytomnijmy tylko sobie, że połowa ludzkości, około miljarde dusz pozostaje wciąż jeszcze poza światłem nauki naszego Odkupiciela, w mrokach zupełnego pogaństwa i fałszywych religii. Armia misjonarzy katolickich, pracująca bardzo często w najcięższych warunkach, jest nieliczna i pozbawiona odpowiednich środków materialnych. Ci bohaterowie Wiary domagają się od nas poparcia i współpracy. Niosą oni do dalekich ludów kolorowych wraz z Bosk Prawdą Ewangelii najsłabsze zdobycze naszej cywilizacji. Budują szkoły, przytulni, szpitale i inne zakłady humanitarne. Prace misjonarzy katolickich oceniają coraz sprawiedliwiej i głębiej nawet wrogowie chrześcijaństwa, bo jest to praca podjęta bezinteresownie w imię miłości Boga i bliźniego.

Polska, jak dotąd, słaby tylko bierze udział w tej pracy. Nieliczne zaledwie grono nasz. misjonarzy polskich, przede wszystkim jezuitów i Franciszkanów pracuje na dalekich ładach, spełniając nakaz Pana naszego i Zbawcy: „Idąc tedy nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc je w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego” (Mat. 28, 19).

Nie mogliśmy, pozbawieni bytu niepodległego, pracować na polu misyjnym tak, jak każe nasz obowiązek, narodu katolickiego o starych tradycjach misyjnych. Obecnie powinniśmy czas stracony odrobić. Wiedźmy, że udział w pracy misyjnej jest dowodem siły moralnej społeczeństwa i solidarności katolickiej. Nas nie może brakować tam, gdzie są wszystkie inne na-

rody kulturalne.

Kościół nie wymaga od nas wiele. Chce, byśmy się modlili za nawrócenie pogan i o powołanie nowych zastępów misjonarzy. Ofiary na cele misyjne niech będą nawet najdrobniejsze, ale stałe i ochotnie składane. Bóg bowiem ofiarę ludzi ubogich przyjmuje i wyżej ceni od ofiar bogaczy. Pamiętajmy co mówił Chrystus o groszu wdowim.

Weźmiemy więc wszyscy udział w Niedzieli Misyjnej przez nasze modlitwy i nasze ofiary. Przystępujemy do

Stołu Pańskiego na intencję misjonarzy i pogan. Bądźmy katolikami nie z imienia, lecz z ducha apostołstwa, żyjącego i działającego w Kościele.

A ponieważ wszystkim nam zależy, by znikła na świecie wszelka ciemnota i rozszerzyła się cywilizacja chrześcijańska, pomimo przeszkód przygotowujące Królestwo Boże Chrystusa Króla, nie zapominajmy, że krzyż misjonarza jest najpotężniejszą w tej walce bronią, której nie zastąpi żadna siła materialna.

—O—

Zamach na prezydenta Turcji

Stambuł, 19. 10. Dziennik turecki „Fah” donosi o wykryciu w ciągu ostatnich dni spisku przeciwko prezydentowi państwa Atiatürk.

Oddawna już wiadano, iż kilku spiskowców przekroczyło granicę Anatolii. Wkrótce potem zdołano ich aresztować. Przewiezieni do Ankary byli oddani do dyspozycji władz śledczych. Szef grupy spiskowców, która składała się z czterech czy też pięciu osób, nazwiskiem Yahia, jak stwierdziło dochodzenie jest emisariuszem Cerkes E-tama, którego nazwisko figuruje na liście 150 wygnańców pozbawionych obywatelstwa tureckiego.

Proces rozpocznie się w przyszłym tygodniu.

Włosi zbombardowali Damot

O ile deszcze będą słabe wojna potrwa przez całą zimę

Paryż, W drodze na front afrykański włoski szef sztabu generalnego marszałek Badoglio udzielił wywiadu przedstawicielowi „Paris Soir” w którym zaznaczył, że rząd włoski zgóry liczył się z faktem, iż jego akcją w Abisynji, jak zresztą wszystkie tego rodzaju ekspedycje kolonialne, wymagać będzie znacznego czasu. De-

cydującej walki należy oczekiwać dopiero wówczas, gdy Abisyńczycy po przeprowadzeniu mobilizacji dokonają koncentracji swoich wojsk. O ile deszcze listopadowe będą słabe, jest możliwe, że operacje na froncie nie będą przerwane nawet w tym okresie i że trwać będą przez całą zimę.

Paryż, 19. 10. Gen. de Beno,

jak donosi włoskie ministerstwo prasy i propagandy, stwierdza, iż na froncie w Erytrei panuje spokój. Jedynie samoloty włoskie dokonały lotów wywiadowczych. Podobnie nie zostały żadne wydarzenia na froncie południowym.

Jak wiadomo, w Tadjoura w Somali francuskiem znajduje się wnuk Menelika a syn złożonego z tronu i więzionego w Harrarze byłego cesarza Abisynji Lidz Yassu. Jest on pilnie strzeżony. Podobnie były czynione usiłowania, aby go porwać, zostały jednakże udaremnione przez władze francuskie.

Według wiadomości ze źródeł włoskich w tych dniach należy oczekiwać wznowienia włoskiej ofensywy na froncie pod Adua.

Rzym. Prasa zagraniczna przynosi wiadomości z oficjalnych źródeł abisyńskich, że włoskie samoloty bombardujące zniszczyły jakoby miasto Damot, przyczem 7 meczetów miało ulec zburzeniu. Wiele osób z pośród ludności cywilnej miało zginąć. Według tychże wiadomości Włosi podczas bombardowania mieli używać gazów trujących.

Wszystkim tym wiadomościom oficjalne koła włoskie kategorycznie zaprzeczają.

Awanse w kolejnictwie

Warszawa. — Ministerstwo komunikacji podjęło prace przygotowawcze do awansów styczniowych w służbie kolejowej wystąpiły do ministerstwa z prośbą aby przy awansach nie pominięto służby stacyjnej, przeładowywyc i sterów, którzy są upośledzeni zwłaszcza na terenie dystryktu warszawskiego, radomskiego i węgierskiego, gdzie służba stacyjna zarezerwowana jest do 12 i 13 grupy płac, gdy tymczasem w okręgach zachodnich urzędnicy zarezerwowani są do grupy 11 i 12.

Pogrzeb prez. Kołnowskiego

Warszawa. (PAT.) Wczoraj odbył się w Warszawie pogrzeb śp. L. Kołnowskiego, prezesa polsko-amerykańskiej izby handlowej Tow. Polsko-Amerykańskiego.

Otwarcie nadzwyczajnej sesji Sejmu i Senatu

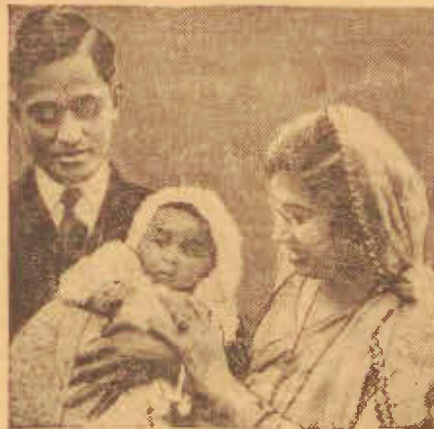
P. Prezydent Rzplitej zarządzeniem z dn. 18. października otworzył sesję nadzwyczajną Sejmu i Senatu dla załatwienia projektu ustawy o upoważnieniu Prezydenta Rzplitej do

wydawania dekretów.

Projekt ustawy o pełnomocnictwach uchwalony na onegdajszym posiedzeniu Rady Ministrów został wczoraj wniesiony przez rząd do Sejmu.

Londyn i najmłodszy następca tronu

Londyn. Cały Londyn, a szczególnie jego prasa, zajęta się szczęśliwym i radosnym wydarzeniem w domu księcia Kentu. Mimo wieku aktualności z terenu wojennego, całe szpalty poświęca prasa małemu księciu, jego wyprawce, bonom, matce. Naturalnie, że wodze fantazji wszystko-wiedzących reporterów są tak dowolne, że tematów im nie brak. Dom przy Belgrave Square Nr. 6 otoczony jest tłumem, szczególnie niewiast, które zwyczajowo nie szczędzą swoich uwag, rad oraz „najświeższych wiadomości”. Londyn ma nowe zajęcie, nie pozbawione fantazji oraz wesołości.



Katastrofa kolejowa w Strzałkowie

Strzałków, 19. 10. Wczoraj wieczorem o godz. 20,30 przy wjeździe na bocznice kolejową do krochmalni i cegielni w Czekuszewie, wykołcił się wagon pociągu towarowego. Wskutek wykołczenia powstał pożar. Przybywający o godz. 21 do Strzałkowa z War-

szawy przez Łódź pociąg osobowy, zatrzymano na stacji aż do usunięcia przeszkody.

Pociąg ten przybył do Poznania z opóźnieniem około dwu i półgodziną.

—O—

Wybór zawodu a bezrobocie

Każdy, kto dzisiaj dokonać ma wyboru zawodu, musi brać pod uwagę nie tylko własne upodobania i aspiracje, ale również musi zdać sobie dokładnie sprawę z tego, jakie dziedziny pracy cierpią w Polsce na przełudnienie i nie dają możliwości zatrudnienia. Trzeba wiedzieć, jakich zawodów należy właśnie unikać i dlaczego. Jest to konieczny warunek uchronienia się przed przykreimi rozczarowaniami.

Wystarczy rzucić okiem na dane statystyczne, aby się przekonać, że istnieją dwie kategorie bezrobotnych. Pierwsza — to ludzie, nieprzygotowani do pracy dlatego, że nie posiadają żadnej wiedzy, albo też posiadają tylko wiedzę ogólną, podczas gdy życie wymaga specjalizacji i fachowości zawodowej. Druga kategoria — to ludzie, posiadający nawet ukończone wyższe studia, ale w takich kierunkach, które w dzisiejszych warunkach dają małe szanse powodzenia lub też są przeciążone dlatego, że najwięcej osób się do nich garnęło. Najlepszym przykładem, jest tu przygotowanie prawnicze, które nie otwiera dziś prawie wstępu ani do adwokatury, ani do sądownictwa, ani do najbardziej popularnej urzędniczej kariery, bo te zawody są przepełnione nadmiernym dopływem ludzi, chodzących utartymi ścieżkami.

Tymczasem istnieją w Polsce rozległe dziedziny pracy, do której wystarczy już przygotowanie fachowe na stopniu średnim. Mamy na myśli handel, którego niedostateczny rozwój i stosunkowo niski poziom wskazują, że w tym właśnie kierunku jest dużo w Polsce do zrobienia dla ludzi wykwalifikowanych — dlatego, że dotychczas za mało ich w handlu pracowało. Gdy w Anglii 12,8 proc. całej ludności zatrudniony jest w handlu, w Szwajcarii 11,2 proc., a w Niemczech 10,5 proc. — w Polsce stosunek ten wyraża się cyfrą 3,7 proc.

Dodać należy, że według przybliżonych obliczeń życie gospodarcze potrzebuje corocznie dopływu około 14 tysięcy pracowników handlowych (3,5 proc. stanu zatrudnienia, który wynosi około 400.000 osób). Znaczna ich część winny dostarczyć szkoły handlowe średnie, jednak liczba ogólna ich absolwentów oraz absolwentów liceów han-

dlowych wynosiła w ostatnich latach około 4.500 osób rocznie. Wynika z tego wyraźna wskazówka dla tych wszystkich, którzy dziś — po ukończeniu szkół powszechnych — zastanawiają się nad wyborem dalszego kierunku nauki, który dałby im możliwość znalezienia pracy zarobkowej.

Od nowego roku szkolnego rozpoczynają swą działalność 3—4 letnie

gimnazja kupieckie. Ich ukończenie, choć są to tylko szkoły średnie — daje już zasób wiedzy, wystarczający do uzyskania pracy. Ponieważ zaś gimnazja te są zrównane w prawach z ogólnokształcącymi, przeto dają one również możliwość kontynuowania nauki w liceach handlowych.

Zdaje się, że jest to droga najpraktyczniejsza i najwłaściwsza.

Gigantyczny lot Poznań—Melbourne

Major Karpiński wystartował na R XIII D do lotu
Polska - Australia

Wczoraj o godz. 8,50 rano z lotniska wojskowego w Ławicy pod Poznaniem wystartował do lotu długodystansowego Polska — Australia (20 tys. km. sławny lotnik polski major Stanisław Karpiński. Towarzyszy mu mechanik Wiktor Rogalski. Lot odbywa się na polskim samolocie „Lu-

blin R XIII D“ wyposażonym w silnik angielski „Wright“. Przeciętna szybkość samolotu wynosi około 180 km. na godz.

Warszawa. Major Karpiński wylądował na lotnisku mokotowskim o godz. 10,18. Lot z Poznania trwał 1 godz. 28 minut.

Żywcem zakopali urzędnika

Radom. 19. 10. Sąd okręgowy w Radomiu rozpatrywał ponurą sprawę o zakopanie żywcem urzędnika magistratu w Szydłowcu. Józefa Gomołczyńskiego. 17-go kwietnia b. r. wśród tajemniczych okoliczności zginął wymieniony urzędnik. Poszukiwania policyjne nie dały rezultatu i zostało tylko ustalić, że Gomołczyński przed zaginięciem przebywał w towarzystwie Adama Schlesingera po pewnym czasie policji udało się wpaść na trop zbrodni. Mianowicie obok stodoły

Schlesingera znaleziono zwłoki zaginionego w świeżo rozkopanym dole. Sekcja zwłok ustaliła, że Gomołczyński zakopany został żywcem i śmierć nastąpiła wskutek uduszenia. W toku dalszych dochodzeń okazało się, że w morderstwie brał również udział Stefan Pająk. Oba oskarżeni przyznali się do winy, oświadczając, że mord popełnili na tle rabunkowym. Sąd po rozpatrzeniu sprawy skazał obu morderców na dożywotnie więzienie.

Potrzeby Gdyni

Sfery gospodarcze w Gdyni zainteresowane są w ciągłych układach rządu z przedstawicielami Gdańska. Każde ustępstwo na rzecz Gdańska odbija się nęciem na interesach Gdyni. Gdynia wymaga:

1. Pierwszeństwa przed Gdańskiem!
2. Rozbudowy portu dla przeladunku zboża, drzewa, drobnicy.
3. Budowy magazynów i składów

wolnych.

4. Stworzenia warunków dla założenia polskich, chrześcijańskich firm handlowych i przemysłowych.

5. Rozbudowy węzła kolejowego i odpowiednich połączeń z zapleczem z pominięciem Gdańska.

6. Budowy portu rybackiego w Wielkiej Wsi.

7. Umocnień wojskowych.

8. Skupienia w Gdyni zarządu

i panna Lidja musiały śmiać się z poglądów na świat Frania. Ten uważał to widok za zachętę i w samochwalstwie swoim poszedł o stopień wyżej.

— A przyleć ja jestem ze starożytnego rodu. Słynny poeta Maciej Vojtina był moim bliskim krewniakiem. Zresztą jak nadchodzą wybory do Sejmu, zawsze jestem w domu. Wtedy wszyscy mi mówią: „Czcigodny ziomku“, obwożą mnie karetami i nazwisko moje zapisują nawet do protokołu. Słowa nie jest wtedy wcale tak bardzo upośledzonym stworzeniem, wszyscy kładą mi to w głowę, że nie jest gorszy od najszlachetniejszego magnata...

Kaporowa przerwała...

— Dobrze już dobrze, poczywy. Franiu, ale czybyś nie zechciał powiedzieć, co cię do nas sprowadza?

— Przyszedłem tu prosić pokornie pani, żebyście mi pozwolili zostać u was moje łyżki i noże. Proszę was bardzo, bo mi mogą od deszczu zamoknąć i porządować, a to dla nich i dla mnie niedobrze.

— Ale jakim towarem w takim razie będziesz handlować?

— Będę dziś nosił garnuszki, rynećki i inne gliniane naczynia. To nie rdzewieje, a trzeba wspierać przemysł ojczysty.

— No to złóżcie sobie swój towar tam na kufurze. Czy policzyłeś, ile tu zostawisz.

— Et, biedak nigdy nie zabiera nie drugiemu biedakowi. A gdyby na-

spraw morskich.

9. Odpowiedniego uwzględnienia żywołu miejscowego we władztwie miasta i portu.

Wszystkie te żądania Gdyni są zgodne z interesem rozwoju państwa polskiego i dlatego powinny być poparte. Uwzględnienie tych żądań Gdyni winno być wzięte pod uwagę w rozmowach rządu z Gdańskiem.

— 0 —

Czy Prezydent Masaryk złoży urząd?

Czechosłowacja, jak słychać stoi w obliczu ważnych zmian natury politycznej. Według informacji z Pragi dnia 28 bm. tj. w święto niepodległości Czechosłowacji. Prezydent Masaryk złoży urząd. Uczynić to ma nie tylko dlatego, iż czuje się istotnie zmęczony, ale i dlatego, że nie czuje się na siłach do prowadzenia polityki w układzie stosunków, który mu zupełnie nie odpowiada.

Tem samem stanie przed republiką czechosłowacką sprawa wyboru nowego prezydenta. W związku z tem wysunięta będzie na prezydenta kandydatura min. Benesza.

Żądanie wsi

Jedno z pism ludowych pisze, iż wieś obecnie żąda:

- 1) rozwiązanie karteli, a temsamem zrównanie cen artykułów przemysłu z cenami produktów rolniczych;
- 2) przeprowadzenie radykalnego odciążenia rolnictwa kosztem wierzycieli państwa;
- 3) zmniejszenie podatków państwowych i samorządowych;
- 4) redukcja aparatu państwowego, zwłaszcza policji;
- 5) rozwinięcie wielkich rozbót publicznych, by zmniejszyć bezrobocie.

Unja Ib — Polonja Ib

W ostatniej chwili przypominamy miłośnikom piłki nożnej, że w niedzielę dnia 20. października 1935 r. o godz. 13,30 odbędą się zawody w piłkę nożną o mistrzostwo kl. B. pomiędzy K. S. Unja Kościan a naszą Ib drużyną.

Mecz powyższy odbędzie się na boisku Polonji przy szosie strzyżewickiej.

MAURYCJ JOKAJ.

„Bogaci nędzarze”

23

Powieść.

— Ach, czasem dwudziestu pięciu, czasem i więcej...

— Boże zlituj się! Dwudziestu pięciu w jednej drwalce.

— A cóż to tak wielkiego? Gorzej było, gdyśmy płynęli przez wielkie jezioro.

— Jakie jezioro?

— Kiedy jechałem do Ameryki.

— Więc dla „pana“ Ocean Atlantycki był tylko „Wielkim Jeziorem“?

— Ale to było ogromne jezioro! Tam nas razem spało stu na kupie w drewnianych zagrodach. Dwudziestu pięciu leżało na poprzek i wdział znow dwudziestu pięciu. Reszta pozawieszana była na grubych powrozech tak, że im ręce zwisały się ku ziemi...

— A dlaczegoż nie pozostałeś pan w Ameryce, kiedy już tam się przeprowadziłeś?

— Bo mi się tam nie podobało. Pieniądzy tam tyle, co u nas kukurydzy i kartofle są tam, trzeba przyznać, bardzo smaczne, wszystkiego tam jest dosyć, tylko... honoru niema.

— Jak to pan rozumie, że niema honoru?

— Tak proszę panienki, bo tam każdy grubiańsko obchodzi się z ubogim człowiekiem. Każdy z tych ga-

ganów patrzy na ucziwego człowieka tak, jakby pytał: „Gadał, coś mi ukradł?“ Raz była tam powódź, wielka powódź, zjednoczona hamerykańska powódź. Co najmniej z dziesięć tysięcy miljonów utonęło, no tak, to prawda. Nie kłamię, zresztą może troszkę mniej może tysiąc tylko, ale tak opowiadano... „Któż był przyczyną tego nieszczęścia?“ — pytała cała Hameryka. — „Nikt inny — mówili, — tylko to amerykańskie Węgry i to po to, aby umarłych odrzeć z ostatniego grosza“. Tak mówili na Węgrzech. No! proszę ja pani, czy można mówić coś podobnego. Kiedy mi tu kto powie „Przeklęty Słowak“ — to ja wiem, że tam znów tak źle nie myśli i śmieję się z tego, ale kiedy mi Hamerykan powiedział „Ty węgierski zbrodniarzu“ — wtedy to już nie żart i zaraz waliłem... I poszedłem też od nich, bom nie chciałem tego dłużej znosić, i dlatego także, że cała Hameryka, nie taka jest piękna jak najmniejszy kawałek ziemi naszej. Tam za wielkim jeziorem na ładzie umieją wszystko tylko śmiać się nie umieją: a u nas za to pospiewamy sobie, kiedy nam wesoło, a kiedy jesteśmy źli, to sobie poskaczemy.

Mimo uroczystej chwili praczka

wet ta śliczna panienka zechciała kraść mi ten mały kozik w swojej oprawie, jak Boga kocham, nie spostrzegłbym nawet.

— Aj, aj Franiu! — przemówiła zartem ciolka Zuzanna. — Mnie się zdaje, że ty się jeszcze zakochasz w pannie Lidji?

Przypuszczenie to wprawdzie twierdziła, czaszkę Frania, w pewne zalobowanie.

Eee, o to nie idzie. Toć ja już mam żonę tam w domu, w Lipławie.

Co też ty wygadujesz? Jakże i będąc żonatym, tak sobie spokojnie wędrujesz po świecie? Toć ja cię już przeszedłem dwa lata widzę tutaj?

— Przecież nie mogę tu na głowie razeni z garnuszkami nosić mojej żony? Żona siedzi w domu u swego ojca w Trenczyńskich Cieplicach, jest dziewczyną!

Co? Twoja żona jest dziewczyną!

Oczywiście. U nas taki zwyczaj. To już i pannie Lidji wydało się dostatecznie dziwnym i musiała przestać robić.

— Jakże to być może, Kranyecz?

(Ciąg dalszy nastąpi)

ZWALCZAJMY ENERGETYCZNIE BEZROBOCIE, DAJMY LUDZIOM GŁODNYM PRACĘ PRZEZ BUDOWĘ SZKÓŁ POWSZECHNYCH.

Piękna nasza Wielkopolska...

różni się znacznie od Małopolski i b. Kongresówki

Warszawa różni się od Poznania w ten sam sposób, jak różni się każde mniejsze, czy większe miasto, czy miasteczko w Wielkopolsce, od miast w województwach centralnych, czy wschodnich. Nie mówię tu o zewnętrznym wyglądzie, o czystości i innych dekoracjach, rzucających się na pierwszy rzut oka. Tym typowym i jaskrawym kontrastem jest — sobota.

Prostu sobota i nic więcej. Każdy Wielkopolek, który pierwszy raz w życiu znajdzie się przypadkowo w dzień sobotni w Radomiu czy w Warszawie, widzi i patrzy z ciekawością, co się dzieje: — Skąd tu diabła biorą się te tłumy jegomości i jejmości o typie wybitnie „abisynskim”?

Trudno bowiem wymagać, aby każdy przeciętny wielkopolek, wybierając się do sąsiedniego województwa, studiował przedtem Mały rocznik statystyczny. W którym zupełnie, zapomniano o żydach w Polsce. Nie istnieją zupełnie. Szukałem w skorowidzu alfabetycznym i nie znalazłem słowa: żydzi. Szukałem pod wyznania i... nie znalazłem strony 226 (W Roczniku statystycznym! Bagatel!). Natomiast znalazłem w budżecie Ministerstwa Wyznań Rel. i Ośw. Publ. (Tablica 1), że wydawano od roku 1927-28 przeciętnie na wyznanie mojżeszowe po 120.000 rocznie, oraz w tablicy 2, że w Polsce ilość gmin wyznania mojżeszowego wynosi 818 sztuk. Ilość duchowieństwa mojżeszowego, jest zastąpiono kropkami. Natomiast podano dokładnie ilość mahometan: sztuk 39.

Szukałem dalej pod: arabów, be-
duinów, handel żywym towarem, po-
życzki... i też nie znalazłem. Ano trū-
dno (za jedną złotówkę nie można wy-
magać, aby wszystkie żydy z całej
Polski zmieściły się w tak małej ksią-
żeczce.

Skądinąd wiadomo, że prawie ca-
ły handel w województwach central-
nych i wschodnich spoczywa (jak to
się słyszy, spoczywa!) w rękach osob-
ników typu wybitnie arabsko-etyop-
skim (arabów się obraża, ale cóż robić,
kiedy należą też do semitów).

— I coż z tego wynika? — zaklinie
zniecierpliwiony czytelnik.

Z tego nie wynika bynajmniej,
aby... Stop!

Aby nie narazić pisma na konfis-
kate, opuściłem miejsce, w którym ra-
dziłem wyróżnić wszystkich arabów
płci obojga. Albo wydusić ich gazami.
Zastąpiłem to miejsce prosto krop-
kami, wzorując się na ilości rabinów,
podawanych przez Mały rocznik staty-
styczny.

Zamiast tego chciałbym powie-
dzieć coś zupełnie na serio i poważ-
nie, choć to trudno po mnie się spo-
dziwać.

Jak to niewiele zapewne zresztą
Czytelnikom wiadomo, grasuje obecnie
w Polsce taki jegomość, który nazy-
wa się: Kryzys i mieszka u nas już
parę lat. Podobno choć osobiście w
to nie wierze, ma się wkrótce wynieść
do Palestyny. Ow kryzys, który jest
podobno wszędzie, lecz trudno go zna-
leźć, bo każdy choć go czuje w włas-
nej kieszeni, ale nie umie go stamtąd
wypędzić, zajmuje się przeważnie ma-
sową przeróbką dawnych milionerów
(za czasów sławnej pamięci pani In-
flacji) na zwykłych dziadów, typu de-
flacyjnego.

Niezależnie od tego, w całym kra-
ju robi się coraz ciasniej. Musimy so-
bie uprzytomnić nareszcie, że rokrocz-
nie przybywa Polsce 400.000 nowych
obywateli wzgl. obywateli płci oboj-
ga, które, znalazłszy się raz na tym
padole, dopominają się o swe pra-
wo do życia. A tymczasem już dzisiaj
panuje ścisk.

W Wielkopolsce, która różni się
tem od sąsiednich dzielnic, że wyho-
dowała stan średni, gdzie kupiec,
rzeźnik, szewc, krawiec, zamiast no-
sić wodę Beduinom, wziął się rozum-
nie do handlu i rzemiosła, robi się
ścisk coraz większy i istnieje współ-
zawodnictwo konkurencji, a nawet wy-
raźna walka o chleb. Dość wspomnieć
o wojnie aptekarzy z drogerzystami,
piekarzy z cukiernikami i innymi po-
krewnymi zawodami, jak dentystów-
techników i dentystów-lekarzy itd.

Niedawno temu czytałem oryginal-
ny list pewnego poznańczyka zegar-
mistrza, który nie mając pracy w ro-
dzinnym Poznaniu, wyniósł się do
Płocka, gdzie na złość miejscowym
beduinom, zczasem przyciągnął rów-
nież poznański krawiec. Obaj są zado-
woleni i powodzi im się doskonale.

Ale nie poszli tam w pojedynkę, na
własną rękę, lecz oparli się na or-
ganizacji.

Trzeba rozejrzeć się w miejsco-
wych, specyficznych warunkach, po-
słuchać rady miejscowych ziomeków
i uzyskać poparcie rodaków, nie wie-
rzących przysłowiu: „kiedy bida, to
do żyda”. Przysłowie to napewno nie
powstało w Wielkopolsce.

Jest organizacja, która nie bawiąc
się w żadną politykę, zajmuje się roz-
szerzeniem polskiego stanu posiadania.
Zadaniem tej organizacji jest popiera-
nie polskiego kupca, polskiego rze-
mieśnika i każdego Polaka, który ro-
zumie, czym jest organizacja i walka
przeciw azjatyckim naleciałościom w
Polsce.

Tą organizacją jest Związek Pol-
ski.

Clamot.

Grecja chce króla...



Ulicami Aten (mi. stoł. Grecji) prze-
ciągają niezliczone tłumy publiczności
z muzyką, transparentami i obrazami
b. króla Jerzego, wiwatując i krzycząc

na cały głos: „Zażądamy monarchji”,
„Niech żyje król”, „Precz z republi-
ką” itp.

—O—

W ciągu 5 lat skradziono 6500 rowerów

we wrocławskim okręgu policyjnym w Niemczech

We wrocławskim okręgu policyj-
nym w Niemczech skradziono w o-
statnich pięciu latach ni mniej, ni
więcej, jak tylko 6500 rowerów. Chcąc
zapobiec tej epidemii masowych kra-
dzieży rowerów, władze policyjne Wro-
clawia zarządziły ostatniej niedzieli
specjalną obławę, w której wzięło u

dział ponad 300 funkcjonariuszy po-
licyjnych. W 27 punktach miasta zmo-
bilizowani policjanci przeprowadzali
ściśłą kontrolę jadących rowerami. Za-
trzymano kilkaset podejrzanych osób,
które nie mogły względnie mylnie po-
dawały źródło nabycia roweru.

—O—

FELJETON „GŁOSU”

Obraza honoru

(Humoreska).

Pan Bonawentura Dusiperka był
wielkim człowiekiem. Mierzył 1 m. 82
cm. Poza to odznaczał się kolosalnym
poczuciem uspołecznienia. Należał do
10 towarzystw regionalnych. W jed-
nym był prezesem, w drugim wicepre-
zesem, w trzecim sekretarzem, w
czwartym wicesekretarzem, a piątym
skarbnikiem, w szóstym wiceskarbni-
kiem, w siódmym kronikarzem, w ós-
mym ławnikiem, w dziewiątym był
członkiem komisji rewizyjnej. Jedyne
w dziesiątym był zwyczajnym człon-
kiem i dlatego nigdy nie uczęszczał
na zebranie tegoż. Twierdził nawet, że
jest to organizacja o małej użyteczno-
ści publicznej.

Z tego tytułu pan Dusiperka
był srodze zadufany w sobie i mnie-
mał, że Pan Bóg, stworzył go specja-
lnie w tym celu, by podtrzymywał ży-
cie społeczne ciotki Prowincji. Nosił
się tedy dumnie, kłaniał majestatycz-

nie, a wszędzie, kędy go losy poniosły
— zajmował miejsce w pierwszym rzę-
dzie. Inne uważał godne motłochu.

Zdarzyło się raz, że bardzo ruch-
liwe na terenie miasta „Towarzystwo
wzajemnej adoracji” urządziło wielką
świętą wbijania gwoździ do własnego
sztabu. Było z tej racji uroczyste
nabożeństwo — pochód z muzyką tam
i nawet przez całe miasto, wreszcie
ogromnie pompacyjne „Akademja” z
licznymi mowami — mniej, lub wię-
cej koślawo wygłoszonymi.

Pan Bonawentura poszedł też na
tę rzadką uroczystość, przemarszerował
przez miasto, a na „akademji” zasiadł
na pierwszym miejscu tuż obok przed-
stawicieli Władz.

Z dostojną powagą wysłuchał wie-
lu mów, referatów i sprawozdań, choć
połowy z tego co najmniej nie rozu-
miał. Przypadkiem nie przemawiał,
nie należał bowiem do Komitetu. Mi-
mo to głęboko był przekonany, że
gdyby osobą swą nie uświetnił uro-
czystości, byłaby wypadła błąd i ma-
ło poważnie. Uważał się bowiem za
gwiazdkę pierwszej wielkości.

Akademja i cała uroczystość skoń-
czyła się, jak wszystko na tym naj-



bateria
najżywoźniejsza!

Uwolnienie 5 bankierów

Nowy Jork, 16. 10. — Z Douglasa
(stan Arizona) donoszą, że uprowadzonych
przez bandytów meksykańskich 5 bankie-
rów nowojorskich, zostało uwolnionych.
Bankierzy ci znajdują się już na terytor-
jum Stanów Zjednoczonych. Szczegółów
narażenie brak.

Srogi generał

Madryt, 16. 10. (PAT.) — Najwyż-
szy Trybunał postanowił wszcząć dochó-
dzenie przeciw generałowi Ochoa, który
prowadził akcję zbrojną przeciw rewolu-
cjonistom w Asturji w październiku 1934
roku. Gen. Ochoa jest oskarżony o do-
konywanie egzekucji bez sądu w Oviedo.

Sądy sowieckie

Moskwa, 16. 10. (PAT.) „Izwiestja”
donoszą, że w Kijowie po kilkadziesiąt
przewodzie sądowym zapadł wyrok w pro-
cesie 24-ku kontrrewolucjonistów, którzy
działali na terenie kolchozów i w pań-
stwach i czernichowskich. 2 osoby skazano na
śmierć, pozostałe na więzienie od 3-let
do 10-ciu lat.

Po meksykańsku

Bueno Aires, 18. 10. Donoszą
z Meksyku, że pomiędzy mieszkań-
cami miasteczka Acuecoman a Tecna-
lipaan doszło do krwawego starcia;
w rezultacie którego, 10 osób zostało
zabitych, a przeszło 20 ciężko rannych.

—O—

Złoto z dna morskiego

Włoski okręt ratowniczy „Artiglio”
wydobył z zatopionego swego czasu
parowca „Egipt” 10 wielkich i 8 ma-
łych skrzyń ze złotem oraz 7000 sztuk
pojedynczych złotych monet. W ten
sposób 90 proc. zatopionego złota zo-
stało już wydobytych z dna morskiego.

milszym ze światów.

Nazajutrz w miejscowym organie
porannym „Krzyku Grajdolka” ukazał
się pompacyjny artykuł sprawozdaw-
czy. Pan Bonawentura przeczytał go,
a po przeczytaniu z oburzeniem cisnął
na stół. W opisie nie wymieniono
jego osoby.

„To już za nadto” — krzyknął do
towarzyszy — zgromadzonych przy
„stamtischu”. — „To człowiek płuca
sobie zrywa, zajmuje czas, ostatki sił
poświęca dla sprawy społecznej — a
tu nic, ani wzmianki o mnie? Przecież
siedziałem na pierwszym miejscu. O-
bowiazkiem redaktora było umieścić
moje nazwisko!”

Oburzony, cały czerwony z iryta-
cji — pan Bonawentura cisnął gazetę
na stół i pożegnawszy lekkim skinie-
niem głowy — zdumionych sąsiadów
wyniósł się z lokalu.

Od tego dnia redakcja regional-
nego pisma — straciła w nim abo-
nenta. Nie abonował pisma, jedynie
w kawiarni bawiąc — od czasu do
czasu nieznacznie, by nikt nie widział
— zerknął w jego kartki.

Niebo się nie zawaliło, a pismo
wychodzi dalej.

X.

Wiadomości z Wielkopolski

SMIGIEL

Posiedzenie Rady Miejskiej w Sm-gu odbyło się dn. 15 bm., na którym przeprowadzono wybory nowego burmistrza. Przewodniczącym zebrania wyborczego był p. Dr. Zenkeler a asesorami pp. Larek i Anikowski. Kandydatem na burmistrza był dotychczasowy burmistrz p. Wł. Ploch. Po przeprowadzeniu wyboru otrzymał p. Wł. Ploch 10 głosów i został wybranym.

Zebranie „Echa“. Nadzwyczajne walne zebranie Tow. chóru męsk. „Echo“ odbędzie się w przyszłą niedzielę, dnia 20. bm. o godz. 16 w Strzelnie.

KOSCIAN

Osobiste. P. Teodor Hauser z Kościana uzyskał w dniu 14. bm. na Wyższej Szkole Handlowej w Poznaniu dyplom nauk handlowych.

KRZYWIN

Poświęcenie Egiptu. Onegdaj odbyło się tu uroczyste poświęcenie figury, ufundowanej przez tut. parafję na pamiątkę uczczenia „Jubileuszu Odkupienia“. Poświęcenia dokonał w asyście bardzo licznie zebranych parafjan ks. dziekan Wesołowski, wygłosiwszy poprzednio w kościele stosowne kazanie. Podczas aktu poświęcenia mieszany chór kościelny odśpiewał na 4 głosy „Króluj nam Chryste“ i „My chcemy Boga“.

GRODZISK

Z sądu. Skazani zostali przez sąd grodzki w Grodzisku na rokach sądowych w Buku: handlarze Fr. i Henr. Napierawie z Buku za fałszerstwo książeczki tożsamości kmita po 6 miesięcy więzienia, Sylw. i Stan. Halasowscy z Uścicie za kradzież ula pszczelnego po 1 mies. aresztu, poganiec byłby Leon Kinkowski z Opalenicy za oszustwo przy zamianie krowy na 6 mies. więzienia.

CZEMPIN

Strzelanie. W niedzielnym strzelaniu z małokalibrowej Bractwa Kurkowego zdobył I. nagrodę p. T. Kuczerowicz, II. p. Adam Dybizański, III. p. Edm. Kamiński, IV. p. Fr. Kuczerowicz, V. p. Marjan Przyłuski.

GOSTYN

Kradzież. Plaga kradzieży rowerów pojawiła się ostatnio w tut. powiecie. Na jednej z zabaw w Domachowicach skradziono aż 4 rowery, w Pudłszkach 1 rower, oraz kilka rowerów na jarmarku w Krobiu.

Grzybobranie. Dużo grzybów pojawiło się w okolicznych lasach po ostatnich opadach deszczowych. Podkreślić należy z uznaniem, że właściciele lasów nie sprawiają trudności bezrobotnym w zbieraniu grzybów.

MIEJSKA GÓRKA

Zamach zbrodni. Kolejny Galinowski z Poznania, rodem z Rostkiewa, przy był tu dotąd, ażeby jako opiekun dzieci po swej siostrze upomnieć gosp. Kulczyka, który jest ojczymem dzieci, by tenże nie robił im krzywdy. Podczas wynikłej z tego powodu sprzeczki, wydobyl Galinowski browning i strzelił do szwagra, a kiedy ten nie trafił uciekł, Galinowski postrzelil się w skroń. Ciężko rannego przewieziono do szpitala w Rawiczu.

MOSINA

Ciemności. Przy pompach miejskich na rynku panują wieczorem od pewnego czasu ciemności egipskie. Zalecałoby się, aby miarobajne czynniki zajęły się tą sprawą i przywróciły dawniejsze oświetlenie pompi.

OSTRÓW

Oskarżony soltys. Przed sądem okr. w Ostrowie stanął soltys gromady Gorzyce Wielkie, Pacholczyk, oskarżony o sprzeniewierzenie kwoty 430,— zł oraz pobieranie kwot w czasie rekrutacji robotnic. Sąd skazał Pacholczyka na 9 miesięcy więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego.

ZBASZYN

Odpust. Wielka uroczystość odpustu Matki Boskiej Różańcowej obchodzilo nasze miasto w dniu 13. bm. Z okolic przybyły liczne kompanje pątnicze oraz w

dość okazałej liczbie nasi rodacy z za kordonu, jak Nowego Kramska, Wielkiej Dąbrowki i in. Na powitanie pielgrzymek wyszły z kościoła farnego dwie procesje. W kościele powitał pielgrzymki ks. dziekan Plotka, poczem odprawiona została uroczysta suma z kazaniem i adoracją. Miasto udekorowane było flagami o barwach kościelnych i narodowych.

INOWROCŁAW

Napad. Bestjańskiego napadu dokonał kowal ze wsi Tarkowo, Feliks Badziński, na sędziwego gospodarza tej samej wsi, Józefa Lampkę. Zajęcie miało podłoże osobiste. Sąd skazał Badzińskiego za nieładnie pobicie i znęcanie się nad starym Lampką, na 8 miesięcy więzienia.

JAROCIN

Bezczelność. P. Andrzej Żak, dzierżawca maj. Radlin zwoził ub. niedzieli w czasie nabożeństwa mleczarnię oraz ziemniaki z pola. Czyn ten jest godziem napietnowania.

KEPNO

Jubileusz. 100-tną rocznicę swego istnienia obchodził w dniu 13. bm. cech kłodziejów i stelmachów. Po uroczystym nabożeństwie odbyło się zebranie oraz wspólne śniadanie.

ODOLANÓW

Osobiste. Z dniem 1. bm. przeniesiony został na równorzędne stanowisko do sądu okręgowego sekretarz dla spraw karnych przy sądzie grodzkim w Odolanowie p. Nowacki, na miejsce przeniesiony został z Ostrowa p. Włócek.

GNIEZNO

Kradzież 30 tys. złotych. Jednej z ub. nocy niewyśledzeni złoczyńcy okradli kasę właściciela majątności Zdzichowo, Jurgensa Wendorffa. Łupem złoczyńców stała się gotówka w kwocie przeszło 30.000

zł w banknotach po 50, 20 i 100 zł oraz kilka weksli in blanco po 1.000, a 1 na 640 zł, wszystkie z podpisem Z. Leśniczaka z Gniezna.

BYDGOSZCZ

Samobójstwo. Samobójstwo przez powieszenie popełnił 43-letni fryzjer Stefan Koterski. Przyczyną samobójstwa miała być długotrwała nieuleczalna choroba.

BUK

Kradzież. Skradziono z pola kolejarzowi Świątkowi większą ilość kapusty; właśc. ziemskiemu Szynkowskiemu w Wysockie kilkanaście gęsi, indyków i kur; soltysowi Teclawowi tamże 8 kaczek; p. Nowakowi w Żegowie kilka kur. Kradzieży drobni dopuszczono się w biały dzień, co świadczy o zuchwałstwie złodziei.

POZNAN

Okradł swych rodziców. Sąd grodzki w Poznaniu rozpatrywał sprawę Józefa Wojciechowskiego, zam. przy ul. Działuńskich 8, oskarżonego o kradzież. Mianowicie oskarżony przybył w dniu 21. maja r. do mieszkania swego ojczyma, a niezadowolony z niego w domu, zabrał 291 zł gotówką oraz złoty zegarek, wartości 300 zł. Sąd skazał go na 7 miesięcy więzienia.

Kara za pobicie gajowego. Przed sądem okręgowym w Poznaniu stanął małżonkowie Walenty i Marja Kielichowscy oskarżeni o to, że w dniu 13. czerwca ub. roku w lesie państwowym w Rogalinie dopuścili się czynnej napaści na gajowego Stefana Węgrzyka, zadając mu kilka ran, które spowodowały utratę przytomności.

Proces o oszustwa. W najbliższym terminie, na wokandzie sądu okręgowego w Poznaniu znajdzie się sprawa Stanisława Jurackiego, oskarżonego o dokonanie oszustw, sięgających sumy przeszło pół miliona złotych.

Roboty inwestycyjne w Śremie

Zarząd miejski postanowił w latach budżetowych 1936/37/38 przeprowadzić szereg poważnych robót inwestycyjnych, które w dużej mierze przyczynią się do złagodzenia bezrobocia na terenie miasta. Zamierza się więc przystąpić do rozbudowy rzeźni przez dobudowę chłodni, fabryki lodu sztucznego i dwóch flaczarni. Ul. Chmielna, która sprawia ważne zadanie komunikacyjne, wybrakuje i skanalizuje się na całej przestrzeni. W bież. roku gmina miejska przystąpiła do elektryfikacji miasta. W mieście od dłuższego czasu odczuwa się brak terenów budowlanych, zarząd miejski zapobiegając temu, przystępuje do rozparcelowania gruntów miejskich i do utworzenia ulic nowych i to w centrum miasta, gdyż w sąsiedztwie

kościół parafialny. W r. b. zniewolowano teren w parku miejskim pod boisko sportowe. Przy pracy tej zatrudniono przez 4 miesiące około 40 bezrobotnych. Teren boiska jest jednak bardzo płaszczysty. W roku przyszłym zamierza się w dalszym ciągu uzupełnić niwelację terenu oraz nawieźć i pokryć go warstwą ziemi gliniastej, odpowiedniej do związania się murawy. Na terenie tym mają powstać dwa korty tenisowe, boisko piłki nożnej, plac do siatkówki itp. Przebrakowany wreszcie będzie rynek główny miasta. Pokryty został on brukiem w r. 1844 i od tego czasu wykonywano tylko drobne naprawy. Ogólne koszty powyższych robót inwestycyjnych przewidują się na 96.150 zł.

Chciał uprowadzić 9-letnią dziewczynkę

Strzelno. — Przed dwoma dniami na szosie Strzelno — Sławsk Mały miał miejsce wypadek uśmiewanego uprowadzenia 9-letniej dziewczynki przez nieznanego napastkę osobnika.

Krytycznego dnia popołudniu dzieci pp. Smońskich 11-letni chłopczyk i 9-letnia dziewczynka wracali do domu. W pe-

wnej chwili przystąpił do nich jadący na rowerze jakiś osobnik, który wszczął z nimi rozmowę. Nagle osobnik porwał dziewczynkę na rower i zaczął uciekać. Na krzyk dzieci nadbiegli wieśniacy, na których widok napastnik puścił dziewczynkę i zbiegł nierozpoznany.

Rowerzysta pod kopytami koni

Inowrocław. — Onegdaj w godzinach rannych na ul. Poznańskiej wydarzył się straszny w skutkach wypadek, który pociągnął za sobą ciężkie pokaleczenie rowerzysty Lewandowskiego.

Na targ do miasta przyjechał z miekiem mieczarek z majątku Czyste pod Inowrocławiem. W czasie roznoszenia mleka nieostrożny chłopak pozostawił wóz bez żadnej opieki na ulicy. W pewnej chwili konie spłoszyły się i pogalopowały ulicą. W krytycznym momencie nadjechał z przeciwnej strony na rowerze mechanik z zakładów zdrowotnych Lewandowski. Mimo rozparaliwych wysiłków z jego strony konie wpadły na niebezpiecznego trafiając go, przyczem koła wozu przeszły Lewandowskiemu przez pierś.

Spłoszone konie nie zatrzymując się, pobiegły dalej, wywracając po drodze latarnię.

Zdolna Angwinistka.

Już wzięłam trzy lekcje angielskiego.

— No i dobrze ci idzie?

— Doskonale! Już mogę mówić z Anglikiem, który wziął trzy lekcje polskiego.

Dwóch nieszczęśliwych.

Ach, żeby pan wiedział, jakie marę życie włóczę! Zna ciągle mi mówi o swoim poprzednim mężu!

— Szczęściarzu z pana! Moja żona ciągle mówi o swoim przyszłym mężu.

NA „DZIEŃ DOBRY“.

Antek Pyra mówi...



— Ta joj, ta szlak cię trafił — tak mnie przywitał były kumpel z 55 p. p. na banhowie we Lwowie, — ta ja ciebie Pyra, miesiąc ruski nie widział, taż ta ty zmienił się, jak jaki hrabia, eleganś, czy co? Ta może bracie śniupniemy so gdzie w kawiarce, przy kapucynku, co?

Tak ci trajkotał mi nad uchem, aż mi się źle zrobiło. Jak takiego galona trąfisz, to ani do słowa nie przyjdzie. Wiara ci gado i godo, i ino do nówek pada, raczki caluje, w karty gra, a same dochtory, radcy, inżyniery i profesory.

Takie tytułowane miasto, chociaż fałsz jest. Niczego! Ordnam tu, jak się patrzy ino ździebko ta ul. Krakowska i Legionów coś zabardzo na cebule i czosnek śmierdzi. A te żydy i ukraińcy to ci są takie frechowne, jakbyś im był najmniejsi 2 miliony złotych winien. Takie parszywe. Jak ci się, tak we Lwowie polazi, i owszem. Ogrodów mosz polno, pomników tys, nima ci prawie człowieka, żeby tu swego pomnika nimioł, a na cmentarzu Lyczakowskim to leżą groby naszych żołnierzy z 55 p. p., co to pierwsi do Lwowa wkroczyli pod dowództwem gen. Konarzewskiego i tych hajdamaków za łeb wzięli i wsadzili do tej sadzowni w parku Kilińskiego, co to się obok Targi Wschodnie odbywają. Taka ci wiara zaczęta na tych hajdamaków była i gdyby nie my, to Lwów nie dołby sobie rady, a zaś Poznańców jak psów jakich traktują. Takie wywdzięczenie.

Ja tak sobie medytuję, że jak tak wszystkie galicjaki będą wyjeżdżać z tego Lwowa, to tych ukraińców będzie coraz więcej i znowu nas tam poproszą, żeby porządek zrobić. Tak ci przyjdzie wiara! Nu, nie?

Bryndzę to Polaki tu we Lwowie mają, że aż piszczy, ino żydy i ukraińcy lażą z zdetemi gżubami, bo fest im idzie. A tych łatusów co ci po Lwowie bazi, że nimosz pojęcia. Bez butów, podarte portki, obrosnięte i brudne, jak w Ruśce, albo na Kaukazie. Po 10-ej wieczorem to ułica chodzie nimozesz. Zaczepiają ci i freki i grajki i dzieciaki. Prawie co 5 człowiek to tu zebrze. Tak koidamci!

A ten wielki gżub, co się w Lysym rozbił i powiadł, że z hrabiowskiej rodziny pochodzi, to ci cyganil jak złe, bo jego foter we Lwowie na pl. Marjańskim ino z ścierką chodzą i krzesółka wycirot. Taki hrabia!

Jak ino jutro po Lwowie ździebko polazę, to dość takich fotrów tych papadoków odkryję, a co tu robią, to zaraz napiszę.

Wasz Antek Pyra.

Radjoprogram

Niedziela, 20. października.

Warszawa. — 9.00 Audycja poranna. 10.00 Nabożeństwo w Krakowie. 12.03 Przegład teatralny. 12.15 Poranek muzyczny. 13.00 Fragment słuchowiskowy „Głaz graniczny“. 14.00 Fragment z książki „Biał i czarni“. 14.20 Muzyka z płyt. 15.00 „Gdzież rolnika“. 16.00 Audycja dla dzieci. 16.15 Koncert. 16.45 „Cała Polska śpiewa“. 17.00 Mała Orkiestra Polskiego Radia. 17.40 Migawki regionalne. 18.00 Piosenki. 18.30 Słuchowisko „Sekretarka niewidomego“. 19.25 Wiadomości sportowe. 19.45 „Co cię tać?“ 20.00 Koncert. 20.45 Wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego. 20.50 Dziennik wojenny. 21.00 „Wesoła lwowska fala“. 21.30 „W Świętokrzyskich Górach“. 21.30. 22.00 Orkiestra. 23.05 Muzyka taneczna.

Obozy harcerskie pod Lesznem

Wyjaśnienie miejscowych władz harcerskich

W związku z artykułem p. t. „Obozy harcerskie pod Lesznem”, który ukazał się w „Głosie Leszczyńskim” w nr. 147 z dn. 28 czerwca 1935 r., Komenda Pow. Hufca Harcerzy w Lesznie wyjaśnia co następuje:

1) Na terenie gminy Łoniewo pod Osieczną obok „Stanisławówki” nie obozowała żadna Drużyna Harcerzy z Hufca Leszczyńskiego co mogło wynikać z wspomnianego artykułu.

Obozowały natomiast uczennice Pryw. Gimnazjum pod wezw. Najśw. Serca Pana Jezusa i Pryw. Gimnazjum Sióstr Urszulanek z Poznania, które są harcerkami z 17 Drużyny Harcerek im. Wandy Malczewskiej i 19 Drużyny Harcerek im. Wandy Niegolewskiej pod Komendą Druchny Harcerzy strzeczki Mąkówny Marji, profesorki Pr. Gimn. Komendantki IV Hufca Harcerzy z Poznania.

2) W czasie trwania obozu żadna Drużyna Harcerzy nie odwiedzała obozu harcerek co poświadczają Komenda Obozu Harcerek i Sołtys Gminy Łoniewo, p. Skrobała Bronisław.

Przez pierwszy tydzień trwania obozu harcerki obozowały w pobliżu trzech harcerzy z 4 Drużyny Harcerzy im. Stef. Czarnieckiego z Leszna bez powiadomienia i zezwolenia Komendy Pow. Hufca Harcerzy z Leszna, którzy przesłali według oświadczenia Komendy Obozu na terenie obozu harcerki nie przebywali i wogóle zachowywali się wzorowo.

3) Obóz harcerki nie posiadał wogóle urządzeń do koszykówki, dlatego też harcerki nigdy w koszykówkę grać nie mogły.

4) Harcerki nie mogły się kapać z młodzieżą męską, co wynika z regulaminu obozu p. 5. „Mycie i kąpiele odbywać się będzie w jeziorze w oznaczonym czasie i miejscu, pozatem do jeziora nie wolno się nikomu zbliżać. Wykroczenie przeciwko 5 punktowi regulaminu pociągnąć za sobą może wykluczenie z obozu”.

Kąpiele odbywały się pod stałą opieką Druchny Komendantki.

5) W niedzielę, dnia 23 czerwca 1935 r., o którą najprawdopodobniej chodzi autorowi artykułu, przebywało na plaży nad jeziorem w pobliżu obozu harcerki pewne Stowarzyszenie Zawodowe z Leszna, które zamierzało w tej sprawie ogłosić wyjaśnienie w prasie.

Z uwagi na zasadniczą treść artykułu: „Ileż to razy serce rodzicielskie, witając swe dziecko po wyprawach obozowych, nie burzy się w bezsilnej rozpacz na widok wystraszonych, czasem w strzępach bojaźni moralności dziecka” — Dziś zdaje nam się załamywać kości tej organizacji. „Harcerstwo zna w swym programie ideowym tę ważką zasadę, lecz w życiu nie zawsze ją stosuje”. Masa obozów, pozbawiona opieki starszych, dojrzałych i doświadczonych ludzi, kryje w sobie wiele niebezpieczeństw, wprowadzającego w błąd Społeczeństwo miejscowe szczególnie zaś rodziców harcerki, harcerzy i zuchów podkopującego zaufanie do Harcerstwa sprawę przekazaliśmy Zarządowi Okręgu w Poznaniu. Czuwaj!

Jan Kuczkowski, hm.

Kom. Pow. Hufca Harcerzy.
w Lesznie.

Leszno, dnia 3 lipca 1935 r.

W odpowiedzi.

Bardzo ucieszyło mnie rzeczowe wyjaśnienie, które nadesłała Komenda Pow. Hufca Harcerzy w Lesznie, mój artykuł z dn. 28. 6. 1935 r. Nasamprzód muszę zaznaczyć, że Redakcja poczyniła pewne zmiany w mo-

im artykule, na które nie będę odpowiadał.

Sprawa więc tak się przedstawia. Harcerki poznańskie rozbiły obóz. Teren obozowy nieszczęśliwie obrano. Nie bowiem „w pobliżu” lecz też przy obozie była polana, na którą licznie schodziła się okoliczna młodzież, by, po kąpielach w jeziorze, odpocząć. Będąc w niedzielę, 23. 6. w ślicznym pensjonacie Stanisławówce, w pobliżu jeziora, ujrzałem taki obraz: Gromą młodzieży męskiej w stroju kąpielowym między nimi kobiety w strojach kąpielowych grają koszykówkę. Niestety — i to muszę z bólem stwierdzić, że wśród nich było kilka harcerki, grających w swych mundurkach. To, że niektóre harcerki dołączyły się do takiego towarzystwa, rzuca złe światło na całość. Autor nie pisał o kąpieli się wspólnie. Jest to tylko domysł redakcyjny.

A teraz zasadnicza treść artykułu. Czy kościec organizacji się nie chwieje, jeśli dziś słychać głosy pragnące wcielić zastępy młodzieży żydowskiej w szeregi harcerstwa polskiego. Dziś, gdy społeczeństwo ugina się pod zalewem i naporem żydowskiej niemoralności, śmie się mówić o możliwości zlania się tak fundamentalnie jak i ideowo sprzecznych sobie organizacji. Mówiąc: o braku — czasem — opieki nad obozem, miałem na myśli konkretne przykłady.

Konkluzja. Kieruję pośrednio druzyną harcerzy; dlatego też, z zadowoleniem i radością przyjąłem sprostowania. Zbyt duża odległość nie pozwala mi skomunikować się z Komendą Hufca w Lesznie. Mam jednak nadzieję, że w przyszłości zakładając obozy uniknie się podobnych niedociągnięć terenowych i regulaminowych.

L. T. Leterski.

„Wieczornica Misyjna” w Lesznie

Ojciec św. wzywa całe chrześcijaństwo, aby w niedzielę, 20. października szczególnie pamiętało o misjach.

I w naszej parafii nie bez echa ma przebrzmieć głos najwyższego Wodza dusz. Dlatego nasze ruchliwe „Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary” z współudziałem Sołtysa Marjańskiej Panien przygotowało na niedzielę, 20. października bardzo ciekawą i na wysokim poziomie artystycznym stojącą „Wieczornicę misyjną”.

Program wieczornicy jest następujący:

1. Deklamacja wstępna. 2. Deklamacja czo-

rowa „Głos murzynów”. 3. „Misjonarze” (dramat w 4 odsłonach). 4. Deklamacja. 5. Wykład p. Dr. Faweger-Szpunarowej. 6. Deklamacja. 7. „Głód w Afryce” (obraz sceniczny).

Powyższą wieczornicę ujrzymy więc w niedzielę, dnia 20. października o godz. 8 wieczorem w sali Domu Katolickiego. Wstęp: I. 99 gr; II. 49 gr. Wstęp na salę 20 gr. Próba generalna dla dzieci po niespełnionych. Wstęp 10 gr. Dochód z całej imprezy przeznacza się na misje.

—O—

15-lecie istnienia Towarzystwa

Właścicieli Domów i Nieruchomości w Lesznie

Tow. Właścicieli Domów i Nieruchomości w Lesznie obchodzi w przyszłą niedzielę, t. j. dnia 20-go października 1935 r. 15-lecie istnienia Towarzystwa połączone z poświęceniem sztandaru.

Na program obchodu składa się:

Godz. 9.50 Zbiórka członków i delegatów w Hotelu Polskim.

Godz. 10.20 Pochód do kościoła św. Mikołaja w Lesznie na uroczyste naboże-

stwo. Godz. 10.30 Nabożeństwo połączone z poświęceniem sztandaru.

Godz. 12.15 Uroczyste obchód w sali Hotelu Polskiego: a) powitanie przedstawicieli Władz i Delegatów przez prezesa Towarzystwa; b) sprawozdanie sekretarza z 15-letniej działalności Towarzystwa; c) wzniesienie gwoździ pamiątkowych; d) zakończenie.

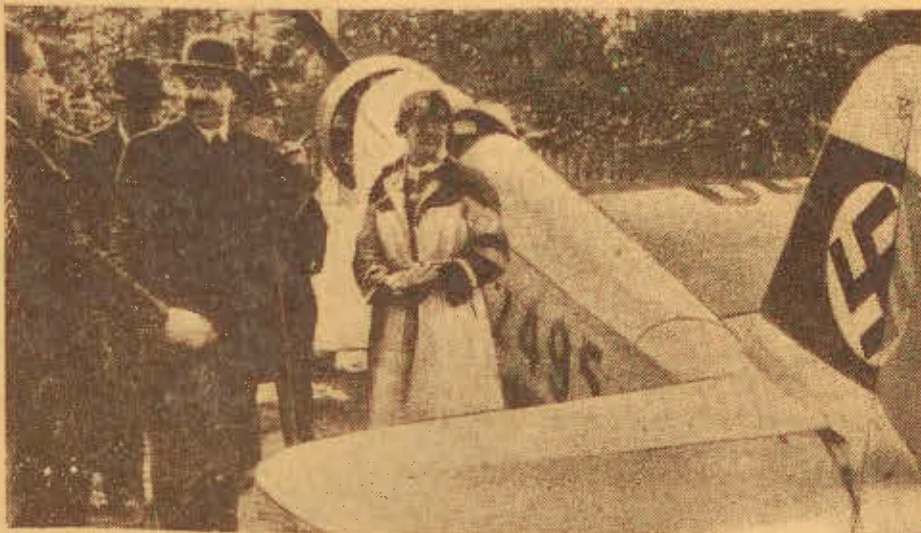
Wielkie zebranie Powstańców

odbędzie się w Lesznie dnia 20 bm. w „Sokolni”

Dnia 3 listopada br. o godzinie 9 rano na Stadionie Miejskim w Poznaniu, odbędzie się wielki Zjazd Powstańców Wielkopolskich 1918-19, który miał odbyć się 20 bm. Na zjazd przybędzie również Generalny Inspektor Sił Zbrojnych, p. gen. Rydz-Śmigły, J. E. Ks. Karol Prymas dr. Hlond, Ks. Biskup Dymek, premier ministrów Zyndram-Kościałkowski, wicepremier inż. Kwiatkowski i wielu innych.

W związku z tą sprawą w następną niedzielę, dnia 20 bm. o godz. 4 popołudniu w Sokolni odbędzie się w Lesznie wielkie zebranie b. powstańców z miasta i powiatu leszczyńskiego, celem powzięcia uchwał ustalenia delegacji, która Gen. Inspektorowi Sił Zbrojnych przedstawi postulaty Powstańców grupy Leszno, dlatego też przybycie wszystkich powstańców konieczne.

Sport lotniczy w Niemczech



Pod względem sportu lotniczego Niemcy stoją na pierwszym miejscu. Obrazek nasz przedstawia nowy aparat awionetki p. n. „Preusmottor”.

MAGGI^{rego} ZUPY

1 kostka na 2 talerze

20
groszy

GATUNKI SPECJALNE

Angielska
Grzybowa
Ogonowa

1 kostka 25 groszy

URZĘDOWA CEDULA GIELDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ

Poznań, dnia 18. 10. 1935 r.

Ceny orientacyjne

Zyto	13.25—13.50
Pszenna	18.00—18.25
Jęczmień browarowy	15.25—16.25
Jęczmień 70—725 g/l	14.00—14.50
Jęczmień 670—680 g/l	13.50—13.75
Owies	15.50—16.00

Uspokojenie spokojne	
Mąka żytnia wyciąg 0.30% w. w.	21.50—22.25
Mąka żytnia I. gat. 0.45% w. w.	20.75—21.50
Mąka żytnia I. g. 0.55% w. w.	19.75—20.75
Mąka żytnia II. g. 45-55% w. w.	16.50—17.50

Uspokojenie spokojne	
Mąka pszena g. IA 20% w. w.	31.50—33.25
Mąka pszena g. IB 45% w. w.	30.75—31.25
Mąka pszena g. IC 55% w. w.	29.75—30.25
Mąka pszena g. ID 80% w. w.	28.75—29.25
Mąka pszen. gat. IE 65% w. w.	27.75—28.25
Mąka pszen. gat. IIA 20-55% w. w.	27.25—27.75
Mąka psz. gat. IIB 20-55% w. w.	26.75—27.25
Mąka pszen. g. IID 45-55% w. w.	24.50—25.00
Mąka pszen. g. IIF 55-65% w. w.	22.50—23.00
Mąka pszen. g. IIG 60-65% w. w.	21.00—21.50

Uspokojenie spokojne	
Otręby żytnie stand.	9.50—10.00
Otręby pszen. grube stand.	10.00—10.50
Otręby pszen. średnie	9.50—10.00
Otręby jęczmień	9.75—11.00
Rzepak zim.	41.00—42.00
Rzepak zimowy	39.00—40.00
Semina lniane	38.00—40.00
Orzechy	35.00—37.00
Orzechy wiktoria	28.00—32.00
Groch Folgera	21.00—23.00
Mak niebieski	55.00—57.00
Koniczyna biała	75.00—95.00
Ziemniaki jadalne	3.00—3.75
Ziemniaki fabryczne za kilo %	21
Makuch lniany w tafelach	18.00—18.25
Makuch rzepakowy w tafelach	13.50—13.75
Makuch słonecznikowy w tafelach	19.00—19.50
Srut Soja	19.50—20.50
Sioma pszena luzem	1.50—1.70
pszena prasowana	2.1—2.30
żytnia luzem	1.75—2.00
żytnia prasowana	2.25—2.50
owiana luzem	2.50—2.75
owiana prasowana	3.00—3.25
jęczmień luzem	1.00—1.50
jęczmień prasowana	1.90—2.10
Siano zwykłe luzem	6.50—7.00
Siano zwykłe prasowane	7.00—7.50
Siano nadnoteczkie luzem	7.50—8.00
Siano nadnoteczkie prasowane	8.00—8.50

Ogólne uspokojenie spokojne

Przeczytajcie..

Jak wiadomo w roku bieżącym wielu Anglików zwiedzało Polskę. Zaangażowanie ich naszym krajem było wielkie. Podziwiali naszą przyrodę, naszą kulturę i sztukę. Niejaki pan Gilos kupił podczas pobytu z wycieczką w Warszawie znaną lampkę Centra Mikro i pisze nam obecnie obszerny list z pochwałami o tym artykule. List skierowaliśmy do fabryki CENTRA w Poznaniu i dzielimy się tą wiadomością z naszymi czytelnikami. Wyroby polskie, jak widzimy, zyskują na rynkach zagranicznych coraz większe i szersze uznanie.

Humor

Nasze dzieci.

Nauczyciel do ucznia, którego ojciec jest lekarzem: — Czekaj, poproszę twego ojca do siebie — poskarżę mu się na twoje lenistwo.

Uczeń: — Niech pan tego nie robi, panie psorze, mój ojciec bierze 20 złotych za wizytę na miesiąc.

Wina



Wina

Polecam mój bogato zaopatrzony skład dobrze pielęgnowanych
w in krajowych i zagran.
CHAMPANY — JA LIKIERY i KONIAKI.

T. Zgajński - Leszno

RYNEK 32. Skład delikatesów i handel win. TELEFON 59.
ZAPRYSIĘŻONY DOSTAWCA WIN MSZAŁNYCH.



Na sezon JESIENNY

Najnowsze kolory — Najnowsze fasony! — Wielki wybór!
Kapelusze, czapki, krawaty, bieliznę męską, trykoty,
rękawiczki, skarpety, szelki, parasole, laski i t. d. kupuje się
najtaniej w firmie

St. Muszkieta

LESZNO, RYNEK 19.

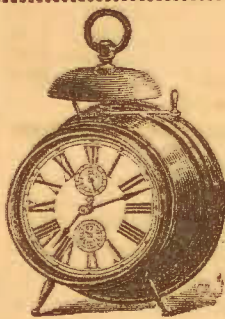
NA SEZON JESIENNO-ZIMOWY!

polecam w najlepszych gatunkach: buty
do konnej jazdy na polowania jak i również
buciki damskie, męskie i dziecięce, według najnow-
szych żurnali na rok 1936 wykonuje fachowo
i po przystępnej cenie.

Buciki u mnie zamówione wykonuję
z towaru najlepszej jakości

A więc kto chce być zadowolonym z bucików na jesień
i zimę, ten zamówi je tylko u mnie bo moja zasada jest:
dobry towar, a nie tandeta!

ANDRZEJ CIESIELSKI, Leszno Osiecka 8.
Reparacja obuwia, reperacja śniegowców.



**Budziki, zegary, zegarki,
obraczki ślubne
wszelkie okulary**

kupiesz tanio i dobrze w firmie

Fr. Bryze, Leszno

ulica Leszczyńskich 47.

Reparacje szybko i pod gwarancją.

+ Zakład pogrzebowy +

poleca w wielkim wyborze

TRUMNY

po cenach najniższych.

Dekoracja bezpłatnie!

TEOFIL NEIMANN dawn. Wujec

LESZNO — OSIECKA 7.

Garderobę-

damską męską i wojskową
wykonuje solidnie i po ce-
nach przystępnych

TOMASZ STANEK
mistrz krawiecki LESZNO,
Leszczyńskich 43. Wielki
wybór materiałów stale na
składzie.

Długie BUTY Obuwie szkolne

Obuwie do pracy!

Wszelkie obuwie zimowe oraz
zamówienia i reperacje otrzymać
można trwale po cenach przy-
stępnych

St. Rekosiński,

Leszno, Gabr. Narutowicza 74,
blisko Rynku, daw. Kościarska.
Własny wyrób.

**Społeczne Biuro
Pośrednictwa Pracy**
w Lesznie, Plac Dr. Metziga 3,
I. p. lewo

ma zawsze większe zapotrzebo-
wanie dla kucharzek na majątki,
do miasta, również na wyjazd,
służące z gotowaniem samo-
dzielnie, bony i pokojowe -
pierwszorzędne na majątki do-
brze polecane mogą się zawsze
zgłaszać, a znajdują dobre posady.
Kierownicza.

Jan Skrzypczak

mistrz kamien.-rzeźbiarski
Leszno, al. Muśnickiego 3.
Odzież: ulica Osiecka 26
Pomniki Figury
Nagrobki
i różnego rodzaju kamien.

Bacność! Na sezon Jesienny

polecam płaszcze
najnowsze fasony, —
Ubrania, Paletka chło-
pięce i dziewczęce, su-
kienki, artykuły męskie
i przybory wojskowe,
bławaty polecam po ni-
skich cenach.

A. Polewicz, Leszno
Rynek 15.

Szlifiarnia A. Just

ulica Zielona 9.

wchód z ulicy Leszczyńskich naprze-
ciw Kościół

wykonuje wszelkie szlifowa-
nie płaskie i żłobione na spe-
cjalnych aparatach. Specjal-
ność: ostrzenie brzytw, ży-
letek, maszynek do włosów,
maszynek do bydła, maszynek
do mięsa itp. W dniach targo-
wych przyjmuję zlecenie na
Rynku, obok Fry. Fr. Przy-
muszała.

Naprawa LALEK

Leszczyńska Garbarnia Białoskórnicza

Zygfryd Herrmann,
Leszno, Starozamkowa 17
Telefon 123.

Przyjmuje do garbowania
wszelkiego rodzaju skóry
futrzane.

Posiada stale na składzie
garbowane skóry.



Koncesjonowany warsztat
napraw wag.

Naprawa wszelkich wag uchyl-
nych stołowych, desietn., do
bydła i wozowych. Wykonuje
fachowo i po cenach niskich

F-a Antoni Smoczyk

Leszno, Lipowa 16.

P. 332



Persil

TO NAZWA ŚRODKA DO PRANIA
UŻYWANEGO PRZEZ WSZYSTKIE
SKRZĘTNE GOSPODYNI

noczenia bielizny: HENKO, soda do prania i bielizny

Fabryka Fortepianów i Pianin T. BETTING i SKA



dostarcza nowe pianina po ce-
nach fabrycznych już przy
wpłacie 300 zł. — Długoletnia
gwarancja. Telefon 235.
Leszno, ul. Komeńskiego 12.

Pali się w Lesznie i okolicy

najoszczędniej **prima węgiel górnośląski**
(KONCERN GIESCHE)

DOSTAWA wagonowa po cenach konwencyjnych
oraz drobna z dowózką w dom **CENY NISKIE!**
z f-y L. WENSKI - Leszno
UL. WOLNOŚCI 16. TELEFON 18.

Ogłoszenia w Głosie są skuteczne

Cukierki Kanolda

mają tę wartość odżywczą — że
zawierają witaminy zdrowych i naj-
lepszych owoców. Kup, spróbuj a przekonasz się.

„Kanold” - Leszno Włkp.



**Fabryka
Przetworów
Cukrowych**

Wszędzie do nabycia!

KINO

TEATR HOTEL POLSKI - LESZNO Dziś i jutro najczulszy kochanek, największy zbrodniarz

„CZERWONY SUŁTAN”

Czar i przepych wschodu, bunt ciemnego ludu. Dzieje krwawego tyrana człowieka, który był największą zagadką Europy.
Reż. Carl Grune. W rol. gł. genj. FRITZ KORTNER piękna Adrienne Ames i znak. Vils Aster. Pocz. o 719, w niedz. 3,5719

W sobotę, 19 i w wtorek
22 bm. z pow. wynajm
sali Kinoteatr nieczyn-
Wkrótce
„GOLGOTA”

Co dzień niesie?

Niedziela

20

październ.

Dziś

Ireny, Aureljusza

Wschód słońca g. 5,52

Zachód słońca g. 16,25

Wschód księży. g. 23,31

Zachód księży. g. 13,39

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko - Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach

Sobota, dnia 19. 10. godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 4,4, wiatr poł. 4 m/s. Zachm. część. Ciśnienie atmosferyczne 750,8, wilgotność 90 pr. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 14,3, najniższa plus 3,8. Ilość opadu 3,1 mm. Mgła i rosa.

LESZNO.

Dyżury lekarskie.

Sobota, 19. 10. Dr. Lewandowski
Niedziela, 20. 10. Dr. Polewski
Poniedziałek, 21. 10. Dr. Trószynski
Wtorek, 22. 10. Dr. Pawłowski
Środa, 23. 10. Dr. Lewandowski
Czwartek, 24. 10. Dr. Polewski
Piątek, 25. 10. Dr. Trószynski
Sobota, 26. 10. Dr. Pawłowski
Niedziela, 27. 10. Dr. Lewandowski

Wieczorek. Koło Starszego Harcerstwa im. K. Pułaskiego w Lesznie urządza Wieczorek taneczny, który odbędzie się w sali Strzelniczej Bractwa Kurkowego, w niedzielę, 20. bm. Początek o godzinie 19-ej.

Koło Rodzicielskie. Roczne walne zebranie Koła Rodzicielskiego przy Państwowej Szkole Przemysłowo-Handlowej w Lesznie odbędzie się w niedzielę, dnia 20. bm. o godz. 11 w gmachu Szkoły. O liczny udział rodziców i opiekunów prosi Zarząd.

Przemysłowi i Rzemieślnicy. Zebranie plenarne odbędzie się w niedzielę, 20. bm. o godz. 4,30. Na porządku obrad ważne sprawy. O liczny udział członków prosi Zarząd.

Zarząd Koła Opieki Rodzicielskiej przy Państw. Seminar. Naucz. żeńskim w Lesznie przypomina P. T. Rodzicom o Walnym Zebraniu, które odbędzie się w niedzielę, dnia 20. października br. o godz. 10 rano w gmachu Seminarjum.

Dziś. Zarząd Oddziału P. Czerw. Krzyża odbędzie się w niedzielę, dnia 19. bm. o godzinie 20-ej w sali Hotelu Polskiego.

Powrót Polaków z Francji. W ciągu tego roku przeżywałmy kilkakrotnie tragedie naszych emigrantów, transportowanych z Francji do Polski, obecnie po przejeździe kilkunastu tysięcy, nadeszły nowe transporty tych wygnańców w ilości kilkuset osób. W najbliższym czasie spodziewany jest jeszcze jeden transport kilkuset Polaków do naszego miasta i okolicy.

Pod Hłarami na rynku i obok niego wyst. p. Chmarowej rozpoczęło w tym dniu wyrywać kamienie brukowe, zastępujące tu częściowo chodnik i układane na cementowe taffe, przez co wąski na tym odcinku chodnik będzie szerszy i wygodniejszy.

Zakup koni do wojska. Na terenie Kom. Remontowej Nr 2 odbędzie się zakup koni do wojska m. in. we wtorek, dnia 22. listopada o godzinie 9,30 na stacji kol. w Lesznie. Podając powyższe do wiadomości nadmieniamy, że na zakupach koni remontowych Komisja Remontowa Nr 2 będzie kupowała konie tylko z tego powiatu, na terenie którego będzie odbywał zakup.

Goldblum na widołni. Czy władzom miejskim jest wiadomo, że w naszym mieście figuruje żyd Goldblum, fabrykant często zmieniający lokale, może chce w ten sposób zmylić trop?

Reklamy świetlne. Do liczby różnych reklam świetlnych, tak licznie zastosowanych na głównych ulicach miasta, ostatnio założono piękną reklamę świetlną przed Hotelem Polskim przy ul. Komeńskiego, przez co wejście do kina zyskało na efektywności, podobnie oryginalną reklamę świetlną Miejsk. Zakładów Gazowych i Elektrycznych zainstalował Magistrat na słupie miejskich w plantach w Alei Krasieńskiego, w miejscu skrzyżowania z ul. Marsz. Piłsudskiego.

Kardynalne błędy. W bramie domu przy ul. Narutowicza widnieje napis „w podwórzu“, zamiast „w podwórzu“. Również w bramie domu przy ul. Leszczyńskich zamiast „użyciem“ jest „użyciem“. Byłoby czas, aby właściciele takich zmienili błędy.

Z wczorajszego zebrania „Sokolic“

Wczoraj odbyło się zebranie plenarne Tow. Gimn. „Sokół“ gniazda żeńskiego, w sali „Sokoła“. Po zagajeniu, odczytaniu protokołu, przystąpiono do obrad. Ubolewano nad tem, że podczas uroczystości poświęcenia Stajonu Miejskiego druchny nie mogły brać udziału w popisach, gdyż w ostatniej chwili zmieniono program i przesunięto występ druchien o godzinę wcześniej, nie informując ich o tem. Następnie wygłosił drh. Handke ciekawy re-

ferat p. t. „Kobieta w starożytności“, za co podziękowane mu hucznymi oklaskami. Za treściwe opracowanie sprawozdania ze zlotu druchien w Inowrocławiu, zyskała sobie drh. Rydlawiczówna również huczne oklaski. Wspomniano także o zabawie jesiennej, która pozostawiła po sobie miłe wrażenia i postanowiono w początku przyszłego miesiąca wystąpić z przedstawieniem. Na zakończenie odśpiewano „Ospaly i gnuśny...“

Ważne sprawy podatkowe

poruszono wczoraj na zebraniu Tow. Sam. Kupców Chrześc.

Wczoraj, t. j. w piątek, dnia 18. bm. odbyło się w zapelnionej sali p. Iłskiego plenarne zebranie Tow. Sam. Kupców Chrześcijan. O godzinie 8,30 wieczorem zebranie zajął prezes p. radca Miejski hasłem „Cześć Kupiectwu!“

Następnie sekretarz p. Krajewicz odczytał protokół z ostatniego zebrania. W komunikatach zarządu podano m. in. do wiadomości, że w styczniu 1936 r. odbędzie się w Lesznie „Wystawa Wyróbów Polskich“, zorganizowaną przez Młodzież Kupiecką, oraz że osiedlają się w Polsce firmy gdańskie jak na przykład fa. „Nachgal“, które wysyłają domokrajnych po domach. Przy odczytywaniu nadeszłych korespondencji zebrani uchwalili jednomyślnie ofiarować 50 zł na Bibliotekę Prac.

Kupieckich w Lesznie.

Izba Przem.-Handlowa zwróciła się specjalnym pismem do Tow. Kupców w sprawie podatkowej, rozpisując ankietę na temat wszystkich bolączek podatkowych, materiał której ma służyć I. P. H. przy konferencji w sprawie nowej ordynacji podatkowej. Zebrani po dłuższej dyskusji zgodzili się w zamkniętych kopertach oddawać wypełnione cyrkularze, o ile podane przez nich wiadomości utrzymane będą w tajemnicy.

W wolnych głosach omawiano sprawę szkolnictwa w Lesznie, a zwłaszcza o przesunięciu z godz. 5 na godz. 6 wiecz. lekcji w szkole wieczornej. Na tem o godz. 11,10 w nocy zebranie zamknięto.

Powiatowa odprawa Harcerzy

Dokładny program niedzielnej uroczystości w Lesznie

W związku z zapowiedzią, podaną w jednym z ub. numerów naszego pisma, podajemy szczegółowy program odprawy mającej się odbyć w niedzielę, 20. bm.

Godz. 8,30 Nabożeństwo w auli Państw. Gimn. im. Komeńskiego. Kazanie wygłosi ks. kapelan Marciniak.

Godz. 9,30 zbiórka Koła St. Harcerstwa w auli Szk. Powsz. nr. 3. Pl. Dr. Mebisa. Referat pt. „Starsze Harcerstwo“ wyg. dh. phm. T. Kowalski. Przyrzeczenie st. harcerki i harcerzy

Godz. 10,30 Odprawa Powiatowa Instruktorów, Drużynowych, Przybocznych i Wodzów Zuchowych: 1. Zagajenie i raport 2. Odczytanie protokołu 3. Przemówienia 4. Ref. „Pokusie Złotowe i nowa akcja letnia“ dh. Komendant 5. Ref. „Trzyletni wyścig pracy“ — dh. hm. Kuczkowski 6. Ref. „Zlot Jubileuszowy w Spale“ — dh. hm. mgr. J. Jasińska 7. Dyskusja.

Godz. 12,00 8. Zbiórki pokazowe a) zast. 3 dr. „Orląt Lwowskich“ b) dr. 13 A. Małkowskiego; c) Gromady Zuchowej 5 dr. „St. Tarkowskiego“.

Godz. 13,00 Przerwa obiadowa. Godz. 14,00 9. Dyskusja nad zbiorcami 10. Sprawy programowe — dh. Lewandowski M. 11. Sprawy organizacyjne (referenci) 12. Sprawy osobowe 13. Wolne głosy, wnioski uchwały 14. Przemówienia 15. Zakończenie odprawy odśpiewanie hymnu.

Echa koncertu na rzecz W. F. i P. W.

Kilka słów pod adresem społeczeństwa leszczyńskiego

Onegdaj odbył się staraniem sekcji prop. W. F. i P. W. Koncert instrumentalno-wokalny w auli Państw. Gimn. im. Komeńskiego w Lesznie na rzecz powiatowego Komitetu W. F. i P. W.

Jako soliści występowali pp. prof. Julian Szpunar (skrzypce), Irena Perzyńska (pianistka) i Tadeusz Tomaszewski (tenor). P. prof. Szpunar odegrał solo „Chanson polonaise“ H. Wieniawskiego, uwydatniając zarówno partje przesłanki i showańskim liryzmem, jak i te, w których drga istic polska wérwa. Uderzyła we wykonaniu tego utworu zarówno uczuciowość wykonawcy, jak i czysta jego technika. Pani Irena Perzyńska odegrała na fortepianie 2 tańce, a mianowicie: „Grande valse brillante“ Fr. Chopina i hiszpański Seguidilla I. Albeniza. Pierwszy zwłaszcza odpowiadał temu walcowi wdziękiem i rytmem, drugi zaś najeżony technicznymi

trudnościami, wykonała z talentem, wérwa i odczuciem hiszpańskiego rytmu. W 3 utworze „Nocturne fis-dur“ Fr. Chopina, miłe sprawiło wrażenie misterne wykonanie koronkowej roboty pasażów oraz swoisty nastrój nocturnowy. Pan. T. Tomaszewski odśpiewał prócz 2 arji t. j. „Jonika“ z opery „Halka“ i Nadira z op. „Poławiacze pereł“, jeszcze 2 pieśni, a mianowicie „Zawód“ Wł. Malawki i „Ach biedne serce me“ z operetki Lehara, wykazując, że obok dobrego materiału głosowego, potrafi się wczuć w odmienny charakter poszczególnych produkcji. Najlepiej wykonany był niewątpliwie „Zawód“

Oprócz powyższych utworów usłyszeliśmy przepiękną sonatę na fortepian i skrzypce, odegraną przez p. p. Irenę Perzyńską i prof. J. Szpunara, w której wysuwały się na plan pierwszy fortepian i skrzypce na zmianę, zależnie od roli, jaką kompozytor tym dwóm instrumentom w powyższym utworze wyznaczył. Orkiestra 55 p. p. pod batutą dobrze nam znanego, znakomitego kapelmistrza p. por. Aleksandra Olszewskiego, wykonaniem „Kaprysty włoskiej“ P. Czajkowskiego i „Tańców dworskich“ Lannera, wprawiła w zachwyt zebranych w dość małej liczbie słuchaczy, zyskując sobie rzęiste oklaski.

Niestety, publiczność nie dopisała, a szkoda. Bilety nie były wprawdzie najtańsze, ale skoro pieniądze starczą na „inne zabawki“, to można było też uwzględnić wzniosły cel koncertu na cele P. W. i W. F. zwłaszcza, że program był dobrany, a wykonawcami osoby, znane z pracy muzycznej, które bezinteresownie poświęciły się tej imprezie. Tego samego dnia było również kilka imprez, może więc w przyszłości jakie organa rozpoczną regulować urządzanie imprez, aby nie następowała kolizja kilku imprez tego samego wieczora, jak to było ostatnio.

Co to znaczy?

Donoszą nam, że w niektórych oknach wystawowych w naszym mieście obserwowano można świece pakowane, zupełnie nieznanych fabryk, nawet anonimowych i to z Warszawy, co nasuwa przypuszczenie, że są to świeczki żydowskie. Ponieważ na miejscu mamy czyste chrześcij. fabryki, nie potrzeba szukać tego drobnego artykułu aż w Warszawie. Świeczki fabryki miejscowej nie ustępują co do jakości wyrobom innych fabryk, a cena ich również jest ta sama. Należałoby zatem pamiętać o hasie „Swoje do swego.“ Powyższe podajemy miejscowym drogerjom pod uwagę.

Kurs łucznictwa w Lesznie

Org. Przyp. Wojsk. Kobiół zorganizowała kurs łucznictwa dla pań. Treningi odbywają się codziennie o godz. 16 na boisku ćwiczeń miejskiej. Opłata za kurs wynosi dla członkiń P. W. K. — 20 gr, dla członkiń innych Stowarzyszeń i miastowarzystw — 50 gr. Uprasza się aby panie, które w roku ubiegłym zdobyły odznakę łuczną, zgłosiły się, w celu powtórzenia odznaki.

Na zakończenie kursu t. j. dnia 27. 10. o godz. 14 na boisku ćwiczeń miejskiej Klub Wych. Fiz. „Sprawność“, organizuje strzelanie z łuku o nagrody, ofiarowane przez największe firmy m. Leszna oraz cza. klubu „Sprawność“.

Piękne nagrody niech będą zachętą do wzięcia udziału w tej imprezie.

Kalendarzyk zebrań

k) Chór Kościelny. Dziś, w sobotę, o godz. 20 lekcja w Domu Katolickim. Dyrygent.

k) „Sokół“ oddz. piłki nożnej. Dziś pogadanka juniorów o g. 19, dla starszych drh. o g. 20. Przybycie wszystkich obywateli.

Zaborowo.

zo) Koło śpiewu „Nowowiejski“ W niedzielę, 20. bm. o godz. 3-iej popoł. zebranie mies. u p. Sędlaka. O liczne przybycie prosi Zarząd.

Podziękowanie

Wykonawcom programu koncertu, który odbył się staraniem Pow. Komitetu W. F. i P. W. dnia 12. października rbi. p. kapelmistrzowi por. Olszewskiemu oraz orkiestrze 55 p. p., p. Irenie Perzyńskiej, p. prof. Julianowi Szpunarowi i p. Tadeuszowi Tomaszewskiemu składam swe najserdeczniejsze podziękowanie za łaskawy bezinteresowny udział w koncercie, za zgotowanie słuchaczom prawdziwej uczty duchowej i przysporzenie funduszu Powiatowemu Komitetowi W. F. i P. W.

Starosta Świątkowski
Przewodniczący Pow. Kom. W. F. i P. W.

O godz. 15,45 mecz Unia I b — Pogoń I b.

na boisko przy ćwiczeniach miejskiej.

Informator m. Leszna

KAWIARNIE I RESTAURACJE

Cukiernia i Kawiarnia „POLONIA”, właśc. St. Kasprzak. Codziennie koncert artystyczny. Polecam codziennie świeże wyborowe pieczywo. — Tel. 76.

„ESPLANADE” — Kawiarnia, Restauracja Aleje Krasińskiego 12. — Telefon 14. Codziennie koncert. Wyborowa kuchnia. Wyborna kawa. Dobrze pielęgnowane napoje.

MALARZE:

Zakład malarski (zał. r. 1897) Władysław Wasielewski Leszno ul. Wschowska 4 znany w Wielkopolsce z wykonanych prac w kościołach, pałacach etc. — Referencje do dyspozycji. Poleca się do wykonywania wszelkich prac malarskich począwszy od skromnych do najzodniejszych we wszystkich stylach. Portrety, dyplomy, projekty. Ceny kryzysowe

BRÓŃ I PRZEBORY FOTOG.

W. Biechowiak, mistrz puszkarSKI, wykonuje wszelkie prace puszkarSKie. Amunicja. Leszno, Wolności 6.

BLACHARSTWO

Wszelkie prace blacharskie, dekarSKie i instal. wykonuje sumiennie i fachowo Wawrzyniec Schaefer, mistrz blach.-instal., Leszno, Komeńskiego 5 i Kościelna 7.

FRYZJERZY:

Uplekszysz się w salonie fryzjerskim Mizgalskiego, Leszczyńskich 40. Trwała ondulacja, farbów. brwi i rzęs, masaż. Salon męski, najlepsza obsługa fachowa.

FOTOGRAF:

Nowoczesną fotografię i wszelkie prace amatorskie wykonuje szybko, tanio i dobrze Foto — Albin Flieger, Leszno, Piłsudskiego 13.

ROZRYWKI

Kino-teatr Hotel Polski. Monumentalny film p. t. „CZERWONY SULTAN” w roli głównej genialny tragic Fr. Kortner

Nakładem i drukiem „Drukarni Leszczyńskiej” Sp. z o. o. Redaktor odpowiedzialny: St. Kaczmarski

Dnia 17. 10. br. zmarła z r. 67 Matek śp.

Marja Stefaniakowa

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 20. 10. 1935 o godz. 2-giej z ulicy Zwirki i Wigury. O liczny udział członkin w pogrzebie proszę

Bractwo Żywego Rożnca Matek w Lesznie.

Lekcyj

we wszystkich przedmiotach, po niskich cenach — udziela absolwentka Sem. Naucz. oraz uczniom Szk. Bud. — technik. budowl. Adres wsk. eksp. Głosu.

Uczeń - leśniczy

który już 2 lata praktykował, chciałby dokończyć naukę. Zgłosz. do eksp. Głosu.

Potrzebna służąca

z dobrem gotowaniem, od zaraz lub od 1. 11. 35 li tylko z dobrymi świadectwami. Gdzie? wsk. eksp. Głosu.

Pokój i kuchnię

z meblami na własne, zaraz wydzierżawi. Leszno, Pl. Dr. Metziga 4.

1 bandówkę i 1 gryzerek

do obróbki drzewa sprzeda bardzo korzystnie.

J. Bartoszkiewicz

Leszno, Narutowicza 5.

Parcele

budowlane przy ul. Berwińskich obok ulicy Zacisze na sprzedaż. Zgł.: Leon Matyaszczak, Leszno, ul. Zacisze 6.

Łóżeczko

na sprzedaż. Leszno, ul. Osiecka 75, mieszk. 8, w podwórzu.

Pokój i kuchnia

od 1. 11. do wynajęcia. Leszno, szosa zaborowska 16.

Przeprowadziłam się

z Rynku 10 na ulicę M. J. Piłsudskiego 52, II.

PRZERABIAM KAPELUSZE

damskie na najnowsze fasony

za 1,- zł.

Parcele

pod budowlę bez obciążeń, na przeciw boiska Sokola sprzeda — Blügg, Leszno, ulica Głogowska 5.

PRZYJMUJE

wszelką bieliznę do prania i prasowania po niskich cenach. Odstawiam bieliznę lśniącą białą nie używając chlorku.

Nowy Rynek nr. 12 mieszkanie 3.

4 pokojowe mieszkanie

z centralnem ogrzewaniem od 1. 11. 35 do wynajęcia. Leszczyńskich 8, wiadom. mieszk. nr. 5, od g. 12—2



Wzorowe w fasonie, materiale i wykonaniu są moje futra

Fr. Sauer

mistrz kufnierski LESZNO Piłsudskiego 44

Mieszkanie

3 pokój. i skromnie umebl. pokój do wynajęcia. Anna Schulz, Leszno, ulica Łaziebnia 14.

2 pokoje z kuchnią

chlewem i sklepem do wynajęcia od 1. 11. 35. Leszno, szosa zaborowska nr. 13.

Mieszkanie 4 pokojowe

z kuchnią i łazienką od 1. 11. br. do wynajęcia. G. Narutowicza 30 — w składzie.

Dom 2 piętr.

w Lesznie, w ładn. położeniu, w dobrym stanie, natychmiast sprzedam. Roczny dochód 3600 zł. bez długu. — Inform. udzieli: Effenberg, Komeńskiego 42 mieszk. 8.



tylko z Mleczarni Rolniczej z ul. Osieckiej

Na sezon JESIENNY

polecam w wielkim wyborze materiały wełniane, półwełniane, lniane i jedwabne. W artykułach męskich kapelusze, czapki, bieliznę skarpetki i t. p.

Józef Danielak, Leszno
Rynek 11. Tel. 148.

Poszukuję mieszkania

2 lub 3 pokojowego z kuchnią. — Czynsz zapewniam ewentl. z góry. Zgł. piśm. do eksp. Głosu pod literą „F. K.”

Przyjmuje bieliznę

do prania i prasowania. Prezę kapy i firany. Pijanowska, Leszno, ulica Zielona 12.

Największa fabryka ocna na Wlkp. i Pomorze
Józef Górecki
Leszno. Tel. 68.
Sprzedaż wagonowa, krowowa i butelkowa. „GÓREWIN” do nabycia w każdym składzie spożywczym

Ogrzewania centralne zakłada i naprawia
L. Ciszewski
Warsztaty mechaniczne Leszno, ulica Osiecka 4

TAPETY
od 60 gr — listwy, papier pakowy, gazetowy, pergaminowy, toaletowy, kartony, towary galanterijne
„BAZAR”
właśc.: PAWEŁ ABI Leszno, J. Piłsudskiego 5

Trykotarka lub Trykotarz

maszynowy — tylko siła pierwszorzędną. może się natychmiast zgłosić w składzie F. Michalak, Leszno, Narutowicza 73.

Szanownym Paniom

podaje się do wiadomości, że nasze biuro stróżki służby domowej mieści się

przy ulicy Zielonej nr. 12

Biuro czynne jest codziennie o godz. 9—12 i od 17—19. Za uczciwą, rzetelną i sumienną służbę zaręcza
Polski Związek Zawodowy Chrześcijańsk. Stróżki Domowej w Lesznie.

Prima Górnośl. WĘGIEL

brykiety, koks hutn., drzewo opał. po cenach umiarkowanych.

Przezorny o tem pamięta kiedy coś kupuje, że tylko dobry towar drogę sobie toruje. Ma się na baczności przed wszystkim co tanie bo wie, że darować nikt mu nie jest w stanie.

Dom Spedycyjny Ludwik Well

Materiały opałowe Leszno — Pl. Kościuszki 2. — Telefon 19.

UWAGA!

Prosimy wyciąć — uregulować prenumeratę i oddać listonoszowi!

UWAGA!

Niżej podpisany zamawia w urzędzie pocztowym:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Abon.	Oprocent. i manipul.	Razem
GŁOS POLSKI	Leszno	miesiąc:	1,50	0,36	1,86
		listopad			

Gazetę proszę dostarczyć mi do domu, a przedpłatę ściągnąć przez listonosza

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie poczty:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia

WYDZIAŁ GAZETOWY.

Niżej podpisany zamawia w urzędzie pocztowym:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Abon.	Oprocent. i manipul.	Razem
GŁOS LESZCZYŃSKI	Leszno	miesiąc:	1,50	0,36	1,86
		listopad			

Gazetę proszę dostarczyć mi do domu, a przedpłatę ściągnąć przez listonosza

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie poczty:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia

WYDZIAŁ GAZETOWY.